Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Sobota 19 września 1936 r. | Nr. 256

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Sukcesy hiszpańskich wojsk rządowych

Bunt floty rządowej

BITWA POD TALAVERA

PARYŻ. 18.9. Generał Queipo de Llano w komunikacie ogłoszonym za pośrednictwem rozgłośni sewilskiej oświadczył wczoraj wieczorem, że wojska powstańcze zadały pod Talavera druzgocącą klęskę wojskom rządowym, dowodzonym przez gen. Ascencio. Wojska rządowe **straciły 508 zabitych**, w tym 5 oficerów i licznych jeńców, wśród których znajduje się również syn gen. Ascencio. W ręce powstańców wpadł **liczny materiał wojenny**, m. in. dwa samochody pancerne, bateria armat przeciwlotniczych i ambulans polowy. W zakończeniu swego komunikatu gen. Queipo de Llano podał, że komendant madryckich sił wojskowych Riquelme w związku z ostatnimi niepowodzeniami wojsk rządowych stawiony został przez sąd ludowy.

Wojska powstańcze w Galicji zlikwidowały ostatnie ośrodki komunistyczne.

OŻYWIONA DZIAŁALNOŚĆ POWSTAŃCÓW

HENDAVE. 18.9. Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że sytuacja w Bilbao pozostaje bez zmian. Daje się zauważyć tylko coraz większa **nerwowość wśród ludności cywilnej**, która zdaje sobie sprawę z tego, że linja frontu zbliża się coraz bardziej do miasta.

Według informacyj z kół powstańców miasteczko Orio miałoby być opanowane przez wojska powstańcze, które miały zająć również ważne pozycje strategiczne. Wiadomości te zostały przyjęte z dużą rezerwą.

W Irunie powstańcy **rozstrzelali 20 osób**, oskarżonych o utrzymywanie stosunków z frontem ludowym.

W San Sebastjan **dokonano licznych aresztowań**. Wyroków sądów spodziewać się należy niezadługo.

Wczoraj gen. Mola przybył do San Sebastian w towarzystwie gen. Martinez Anido.

Przyjazd generałów zbiegł się z nalotem na San Sebastian 3 samolotów rządowych, które zrzuciły kilka bomb.

KOMUNIKACJA Z SAN SEBASTIAN

SAN SEBASTIAN. 18.9. Dziś przywrócono normalne połączenie komunikacyjne pomiędzy Burgos a San Sebastian.

Radio Kadyks donosi o zajęciu przez kolumnę gen. Yague miasta Maqueda na drodze z Talavera do Madrytu. Straty wojsk rządowych są znaczne.

SEVILLA, 18.9. Kolumna, podążająca na odsiecz Toledo, posunęła się naprzód o 10 km., zajmując wioski Escalona i Brabo. Wojska rządowe straciły **500 zabitych**. Na froncie Talavera odparto atak wojsk rządowych. Gen. Asencio, dowodzącemu wojskami rządowymi na tym odcinku, w pewnej chwili groziło dostanie się do niewoli.

Na froncie Guadarrama zdobyto szturmem pozycje wojsk rządowych w Navas Prias.

BOMBARDOWANIE MADRYTU

BURGOS. 18.9. Samoloty powstańcze bombardowały wczoraj dworzec kolejowy w Madrycie oraz wioskę Retamares w okolicy stolicy. Obrzucono również bombami wieś Lozova, gdzie znajduje się rzekomo główna kwatera wojsk rządowych, działających w pobliżu Samosierry.

Rząd narodowy w Burgos zwrócił się z wezwaniem do cudzoziemców, aby opuścili miasta Bilbao i Santader, które wkrótce będą zbombardowane. Wojska powstańcze znajdują się obecnie w odległości 4 0km. od Bilbao. Do Santader nadchodzą transporty żywności i amunicji.

BURGOS, 18.9. Podczas ostatniego bombardowania Madrytu przez samoloty powstańcze jedna z bomb trafiła rzekomo w gmach ministerstwa obrony narodowej. Pocisk trafił i **wpadł podobno do gabinetu premiera Caballero** którego jednak nie było w tej chwili w pokoju. Część biur ministerstwa obrony narodowej przeniesiono do innych zabudowań rządowych.

NA DRODZE DO MADRYTU

PARYŻ, 18.9. Według doniesień radiostacji La Coruna wojska powstańcze, operujące na północ od Madrytu zdołały posunąć się o **6 km. naprzód w kierunku stolicy**.

BUNT WE FLOCIE RZĄDOWEJ

TENERIF. 18.9. Flota rządowa, która dotychczas stała w porcie Malaga, wypłynęła na pełne morze. Załogi okrętów przyszły do wniosku, że są oszukiwane przez rząd madrycki. Postanowiono przerwać walkę. Część załogi, która pozostała wierna rządowi, zaczęła ostrzeliwać swych towarzyszy, domagających się przerwania walki. W starciu zginęło rzekomo 250 osób. Eskadra odpłynęła z powrotem do Malagi.

Bohaterscy obrońcy Alkazaru

ZGINĘLI W JEGO GRUZACH

PARYŻ, 18.9. (tel. wł.) **Według ostatnich wiadomości nadeszłych z Madrytu wojska czerwone założyły minę pod mury bronionego od wielu tygodni Alcazaru i wysadzili zamek w powietrze. Ładunek materiałów wybuchowych był tak silny, że mury zamku-fortecy runęły grzebiąc pod sobą bohaterską załogę złożoną z kadetów.**

Telegram gen. Smigłego-Rydza

do kard. Marmaggi'ego

MIASTO WATYKAŃSKIE, 18.9. — W odpowiedzi na telegram ks. Kardynała Marmaggi'ego, Legata papieskiego Generalny Inspektor Armii, gen. Śmigły - Rydz nadesłał do Watykanu depeszę treści następującej:

„Dziękując za życzenia przesłane mi dla armii polskiej, która zachowuje w żywej pamięci doniosłą swą misję i pozostaje wierna tym tradycjom dziejowym, dzięki którym okryła się chwałą, proszę Waszą Eminencję o przyjęcie wyrazów głębokiej mojej czci.

Generał Śmigły-Rydz.

Haile Selassie odwołuje się

do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości

LONDYN, 18.9. (Tel. wł.) Cesarz abisyński straciwszy nadzieję na to, aby Liga Narodów zajęła się losem jego państwa, zwrócił się za pośrednictwem kancelarii adwokackiej Arram Fairfield and Comp. w Londynie do Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze z żądaniem zajęcia się sprawą aneksji Abisynji przez Włochy.

W telegramie wysłanym do Trybunału w Hadze londyńska kancelaria adwokacka pisze: **„Jesteśmy upoważnieni w imieniu cesarza abisyńskiego i jego rządu przedłożyć Stałemu Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze żądanie zwołania nadzwyczajnej sesji, celem rozpatrzenia sprawy abisyńskiej w związku z pogwałceniem prawa międzynarodowego przez rząd włoski".**

Inicjatywa francuska

na rzecz ograniczenia zbrojeń

LONDYN, 18.9 (tel. wł.). „Times" przynosi wiadomość ,jakoby rząd francuski na obecnej sesji Ligi Narodów w Genewie zamierza poruszyć sprawy poprawy obecnej sytuacji finansowej i gospodarczej Europy, oraz wystąpić z projektem układu w sprawie ograniczeń zbrojeń.

Sprawozdawca pisma angielskiego są dzi, że ze składu delegacji francuskiej na sesję genewską można wnioskować, iż rząd francuski podejmie w tych kwestjach inicjatywę. W kołach politycznych Paryża wskazują, że rząd francuski zdaje sobie sprawę z doniosłości tych zagadnień dla dalszego rozwoju sytuacji europejskiej. Rząd francuski jest jednakże zdania, że przy podejściu do tych spraw należy zachować daleko posuniętą ostrożność, gdyż w przeciwnym razie osiągnięcie zamierzonego celu byłoby bardzo utrudnione, specjalnie w dziedzinie zbrojeń.

Dlatego też rząd francuski zaproponuje obecnie jedynie zawarcie układu, na podstawie którego wszyscy uczestnicy byliby zobowiązani do ujawnienia wydatków zbrojeniowych i budżetów wojskowych. Układ ten byłby wstępem do dalszych układów w sprawie ograniczenia i zmniejszenia zbrojeń.

W dziedzinie finansowej i gospodarczej zaproponuje rząd francuski utworzenie komisji międzynarodowej, która zajęłaby się zbadaniem tych kwestyj i przedłożyła odpowiednie propozycje w sprawie usunięcia trudności. Zaznaczają, że w wypadku tym chodzi o ożywienie planu „komitetu europejskiego" Brianda.

Odpowiedź sowiecka

na pogróżki Hitlera

MOSKWA. 18.9. (Tel. wł.) Komisarz wojny Woroszyłow wygłosił w Kijowie mowę wobec 150.000 robotników, oświadczając, że nieprzyjaciele przygotowują napaść na Rosję sowiecką, która jednak jest na to w zupełności przygotowana.

Rząd sowiecki nie mógł przeprowadzić rozbrojenia ze względu na stanowisko krajów kapitalistycznych. W razie napadu na Rosję armia czerwona będzie się bić na terytorjum przeciwnika napastniczego.

Prymas Polski

POWRÓCIŁ DO KRAJU

POZNAŃ. 18.9. (Tel. wł.) Po niezwykle serdecznym pożegnaniu zgotowanym Prymasowi Polski kardynałowi Hlondowi przez Polonię belgijską z posłem polskim w Brukseli p. Jackowskim na czele, wyjechał dostojny Gość w czwartek w nocy z Liege i w dniu wczorajszym powrócił do Poznania.

Kpt. Janusz i por. Brenk

PRZYBYLI JUŻ DO MOSKWY

MOSKWA, 18.9. (Tel. wł.) Kpt. Janusz i por. Brenk przybyli dzisiaj rano o godz. 9 min. 10 według czasu lokalnego z Archangielska do Moskwy. Obydwaj są zdrowi i czują się dobrze. Na dworcu spotkał ich oficer przydzielony do attache wojskowego kpt. Jan Szyndler i korespondent PAT.

Aeronauci pozostaną w Moskwie 2—3 dni, po czym wyjadą do Warszawy. Przyjazd ich zatem nastąpi z początkiem przyszłego tygodnia.

Co robił w Warszawie

DYGNITARZ KOMUNISTYCZNY

WARSZAWA, 18.9. (tel. wł.) Według informacyj prasy francuskiej p. Thorez, sekretarz gen. partii komunistycznej spotkał się w Warszawie z generalnym sekretarzem Kominternu Manuilskim.

Wypadek samolotowy

WILNO, 18.9. (tel. wł.) Szybujący nad Mołodecznem samolot wojskowy 5 pułku lotniczego z Lidy z nieustalonych dotąd przyczyn runął ze znacznej wysokości na ziemię.

Pomimo, że samolot uległ całkowitemu zniszczeniu, załoga jego ocalała.

Pilot por. Rudowicz nie odniósł żadnych obrażeń, obserwatora plut. Wyszunda odwieziono do szpitala.

200 osób utonęło

KATASTROFA STATKU NA NILU

KAIR, 18.9. — Jeden ze statków parowych, kursujących na Nilu, zaskoczony został przez gwałtowną burzę, przy czym zderzył się z dużą barką, która zatonęła wraz z znajdującymi się na niej pasażerami, którymi byli przeważnie kolejarze egipscy z rodzinami, udający się na wycieczkę.

Podobno liczba ofiar wynosić na ponad 200 osób.

Katastrofalny wstrząs

W KOPALNI

W dniu wczorajszym w podziemiach kopalni „Emma" w Radlinie, w pow. Rybnickim nastąpił gwałtowny wstrząs, pod wpływem którego zawalił się chodnik na przestrzeni 40 metrów.

Pod zwałami węgla zginął górnik Kimka. Dwaj jego towarzysze uniknęli okaleczeń, lecz są oddzieleni od wyjścia olbrzymimi zwałami węgla. Drużyna ratownicza nawiązała kontakt z zasypanymi. Obecnie trwa energiczna praca nad usunięciem zwalisk.

Komuniści nowojorscy

PRZECIWKO HITLEROWCOM

Podczas śniadania, wydanego na cześć dyrektora kolei niemieckich dr. Dorpmuellera i generała von Epp, w Bankres Club na 38 piętrze Equitable Building, zgromadziło się na Broadway około 1500 komunistów, demonstrujących przeciw dygnitarzom niemieckim. Manifestujących komunistów rozpędzili urzędnicy, pracujący w tym największym gmachu biurowym świata, lejąc na nich wodę i sypiąc tysiące szpilek.

Tragiczna katastrofa okrętu polarnego

Zginęło 7 uczonych i 32 marynarzy

KOPENHAGA, 18.9. (tel. wł.) Katastrofa francuskiego okrętu polarnego „Pourquoi Pas", w której zginęło kilkunastu najwybitniejszych uczonych francuskich ze słynnym badaczem krajów polarnych dr. Charcot na czele wywołała w europejskich kołach naukowych wstrząsające wrażenie.

Ogółem w katastrofie zginęło 39 osób w tem **7 członków ekspedycji polarnej i 32 marynarzy parowca.** Na czele ekspedycji stał dr. Charcot.

„Pourquoi Pas", parowiec o wyporności 449 ton, wracał do Reykjaviku na Islandii. W środę rano statek zaskoczony został przez gwałtowną burzę. Kapitan parowca prawdopodobnie pomylił latarnie morskie i wjechał w Borgafiordzie na zachodnich brzegach Islandii na mieliznę.

Po wielu wysiłkach parowiec udało się wyprowadzić na nieco głębsze miejsce, okazało się jednak, że został on wskutek uderzenia o dno przedziurawiony i począł tonąć.

W pewnej chwili zalany wodą kocioł eksplodował. Parowiec zanurzył się w wodzie.

Stojący na brzegu rybacy ujrzeli wieczorem jakiegoś człowieka, płynącego ostatkiem sił do brzegu. Był to marynarz z „Pourquoi Pas". Gdy wyciągnięto go z wody **zemdlał z wyczerpania.** Po doprowadzeniu do przytomności marynarz złożył relację z przebiegu katastrofy.

Na zatopionym parowcu znajdowało się 40 osób. W chwili, gdy „Pourquoi Pas" najechał na mieliznę, marynarz leżał w swej koi. Zerwał się natychmiast i pobiegł na pokład. Tu już zdołano spuścić łodzie ratunkowe na wodę lecz gdy padł rozkaz, aby opuszczać pokład i wsiadać do łodzi, nastąpił wybuch kotła i okręt gwałtownie zapadł się w wodę.

Z 39 ofiar katastrofy **morze wyrzuciło na brzeg zwłoki 30 marynarzy.**

Wśród zwłok, przyniesionych przez fale, **rozpoznano także dr. Charcot'a.**

Ze swej ostatniej wyprawy polarnej dr. Charcot miał udać się wprost do Kopenhagi, gdzie na uroczystym posiedzeniu Towarzystwa Geograficznego duński następca tronu Frederic miał wręczyć mu złoty medal Towarzystwa za dokonane odkrycia i badania.

Charcot od 38 lat organizował francuskie ekspedycje polarne na wody obydwu biegunów. Był on jednym z najwybitniejszych na świecie oceanografów.

Fotografję statku oraz podobiznę dr. Charcot'a, kierownika wyprawy zamieszczamy na str. 8-ej. — Red.

Potworna zbrodnia

NA PRZEDMIEŚCIU CZĘSTOCHOWY

CZĘSTOCHOWA, 18.9. — Mieszkańcy Częstochowy poruszeni zostali wczoraj wieścią o strasznej zbrodni na przedmieściu św. Rocha.

Nie dawno sprowadził się tam do domu nr. 68 Stanisław Wawrzyniak z żoną. Pożycie małżonków nie było zgodne i często słyszano odgłosy kłótni, dochodzące z ich mieszkania.

Wczoraj bawiące się na podwórzu dzieci zauważyły o godzinie 2 po południu światło w mieszkaniu Wawrzyńczaków

Zaintrygowane tym, otworzyły drzwi mieszkania i ujrzały Wawrzyńczaka, leżącego w kałuży krwi na łóżku.

Odwieziono go natychmiast do szpitala Najśw. Marii Panny, gdzie stwierdzono, że ma pogruchotaną czaszkę i kości twarzy.

Żona Wawrzyńczaka zniknęła bez śladu.

Wawrzyńczak dogorywa.

Wczoraj w 9 dniu ciągnienia 4 klasy 36 polskiej państwowej loterii klasowej większe wygrane padły na numery następujące:

Po 10.000 zł. na n-ry: 10519 30644 94502 112372 172493.

Po 5000 zł. na n-ry: 10835 72928 83187 139410.

Po 2000 zł. na n-ry: 30?84 48093 68351 71964 76677 116995 126543 129048 145870 175427 175523 193790.

Po 1000 zł. na n-ry: 31137 31339 37929 41077 41090 42093 ??762 58256 62741 70272 73146 88969 92680 95747 98377 99770 113045 113738 116025 118742 131553 136356 139599 140967 147600 150615 153693 163661 169366 179789 184666.

Zbrodniczy podpalacz ze Strzemieszyc

sprawcą śmierci 13 osób

W związku z pożarem stodoły Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa, położonej obok parku kopalni Ferdynand w Katowicach ustalono w toku dochodzeń, że spaliło się nagromadzone tam żyto, owies i siano własność 9 podnajemców — wartości około **90.229 zł.** Szkoda jest częściowo ubezpieczona.

W wyniku dochodzeń co do przyczyn pożaru ustalono — na podstawie zeznań świadków — że **ogień został podłożony z zemsty przez jednego z włóczęgów.** Podpalaczem jest **Zdzisław Byczek, lat 22, pochodzący ze Strzemieszyc**, pow. Będzin, bez stałego miejsca zamieszkania i bez zajęcia. Byczka przytrzymano i w dniu 16 bm. odstawiono do **sędziego śledczego w Katowicach.**

Zwłoki wszystkich 13 ofiar pożaru zidentyfikowano. Są to **Wilhelm Dziewiński**, lat 18, ur. w Manheim, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania, 2) **Brunon Siemienicki-Jakubczyk**, lat 19 ur. w Gross-Rezitz (Niemcy), ostatnio przebywający podobno w sierocińcu w Katowicach, 3) **Ewald Kopec** lat 16 pochodzący z Bogucic, 4) **Gerhard Mojca vel Szvazka**, lat 17, ur. w Siemianowicach, 5) **Robert Wochnik vel Kluka**, lat 23, pochodzący z Załęża, a ostatnio zamieszkały w Katowicach przy ul. Fabrycznej 5, 6) **Wilhelm Biegusz vel Dora**, lat 24, pochodzący z Chorzowa, zam. ostatnio w Chorzowie przy ulicy Wandy 50, 7) **Józef Kołodziejczyk vel Kuh**, lat 24, pochodzący z Zabrza, ostatnio zam. w Szopienicach przy ul. Dworcowej 20, 8) **Zygmunt Trzciński vel Cygan**, lat 20, pochodzący z Gatkowa pow. Ciechanów, 9) **Henryk Musioł vel Hajer**, lat 13, pochodzący z Chropaczowa, zam. ostatnio w Lipinach, ul. św. Jana 3, 10) **Leon Wolny**, lat 16, ur. w Kierznie pow. Kepno, zam. ostatnio w Małej Dąbrówce, ul. Milowicka 9, 11) **Henryk Tyczko**, lat 18, pochodzący z pow. Ostrołęka, z zawodu akrobata cyrkowy, bez stałego miejsca zamieszkania 12) **Jerzy Lange**, lat 25, pochodzący z Gliwic, zam. w Katowicach, ul. Brynowska 57, 13) **Józef Cop vel Sakser** (bliższych personalij nie ustalono).

Sąd skazał małpy

NA ROZSTRZELANIE

KAIR, 18.9. W głównym mieście Egiptu wydarzył się nienotowany w kronikach kryminalnych od setek lat wypadek. Mianowicie wyrokiem sądu skazano na rozstrzelanie **dwie małpy za złodziejstwo.** Sprawa przedstawia się następująco:

Od pewnego czasu na placach Kairu występował uliczny kuglarz, posiadający **dwie tresowane małpy.** Zauważono, że podczas tych przedstawień publiczności ginie bardzo wiele cennych przedmiotów. Policja zarządziła ścisłą obserwację kuglarza i po dłuższych wysiłkach doszła do rewelacyjnego wyniku: **pieniądze, kosztowności i inne cenne drobiazgi kradły małpy.** Czyniły to z niezwykłą zręcznością, poczem ukryte w pysku lub w dłoni przedmioty **przynosiły kuglarzowi i składały dyskretnie do jego worka.** Stwierdziwszy niezwykły wypadek zorganizowanej kradzieży, policja aresztowała kuglarza wraz z małpami i stawiła go przed miejscowy sąd egipski.

Sąd wydał wyrok godny Wschodu: **kuglarza skazano na 2 tygodnie więzienia, małpy zaś nakazano rozstrzelać.** Wyrok na biedne tresowane zwierzęta wykonano z całą uroczystością. Na podwórzu więzienia przywiązano małpy do słupa, poczem 5 dozorców więziennych **rozstrzelało je z rewolwerów.** Po wykonaniu tego wyroku trupy małp wywieziono na taczkach za miasto i tam zakopano w ziemi.

Niezwykły ten wyrok jest szeroko komentowany wśród zamieszkałych w Egipcie Europejczyków, którzy z obawą patrzą na mające niedługo nastąpić częściowe zniesienie sądów konsularnych i podporządkowanie Europejczyków sądom egipskim.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

34) POWIEŚĆ.

— To dobrze, Haniu — odpowiedział tym samym, cichym, pełnym rezygnacji głosem.

— Może wrócimy, Haniu, do Zabierzan? — zapytał nieśmiało, jakby z niejakiem zawstydzeniem.

— Dobrze, ojczulku — ucałowała go w policzek i jeszcze silniej przytuliła główkę do jego piersi.

— Ale nie dzisiaj, Haniu — podjął po chwili. — Mam kilka ważnych spraw do załatwienia.

Hanka, jak by w obawie, czy ojciec nie zamierza rozpocząć na nowo poszukiwań za Lilianą, uniosła nagle główkę i niespokojnie spojrzała mu w oczy.

— Nie, Haniu — zaprzeczył, odgadując obawy córki. — O tamtym nie mówmy więcej. Stało się... trudno... — westchnął i zakrył oczy dłońmi.

— Wrócimy do Zabierzan, Haneczko — mówił po dłuższej przerwie, tuląc córkę do piersi. — Trzeba odnowić płytę na grobie matki... Czy są tam kwiaty, Haniu?... Tak dawno nie byłem u niej.

— Są tatusiu.

— To dobrze.

— A może chcesz się przejechać trochę po mieście, córuchno? — zapytał, przeskakując na inny temat, gdyż nagle wzbudzone wspomnienie zmarłej żony boleśnie ukłuło go prosto w serce.

— Dobrze mi z tobą, ojczulku — odparła Hanka.

— Jesteś dobrą, najlepszą istotą pod słońcem, Haniu! — zawołał hrabia z rozrzewnieniem i dwie, gorące łzy uronił na popielatą główkę jedynaczki.

XIV

Hrabia Zabierzański przebudził się koło południa. Do pokoju poprzez niedomknięte story wpadały promienie słońca złotą kaskadą i czepiały się każdego napotkanego przedmiotu.

— Późno już — stwierdził hrabia, podnosząc się z posłania i sięgając po wiszącą na poręczy krzesła pyjamę.

Uchylił drzwi do pokoju córki. Nie było tam nikogo.

— Wyszła na miasto — pomyślał hrabia, poczem zadzwonił na służbę.

Sztywny, wygalowany lokaj ukazał się w chwilę później w drzwiach pokoju.

— Pan hrabia rozkaże?...

— Proszę mi przygotować kąpiel — zadysponował Zabierzański.

— Wedle życzenia... tylko...

— Co mianowicie? — hrabia oparł na służącym pytające spojrzenie.

— W hallu od blisko dwóch godzin oczekuje jakiś pan, który pragnie w niezwykle ważnej sprawie, jak mówił, widzieć pana hrabiego.

— Któż to być może?...

— Właśnie to dziwne, że odmówił mi doręczenia biletu panu hrabiemu.

— Hm... — Hrabia Zabierzański zastanowił się przez chwilę, poczem rzekł:

— Proszę wytłumaczyć temu panu, że nie mogę go przyjąć choćby z tych względów, że nie jestem ubrany.

— Ten pan właśnie przewidział tego rodzaju wymówkę, gdyż prosił, aby pan hrabia zechciał go przyjąć nawet w łóżku, gdy tylko się przebudzi — rzekł lokaj z lekkim uśmiechem.

— To dziwne... — Osoba nieznajomego poważnie zaintrygowała Zabierzańskiego.

— Prosić! — rzucił, powstając z tapczana, aby przejść do gabinetu.

Lokaj zniknął w drzwiach wiodących do hallu.

— Kto to być może? — zastanawiał się hrabia, oczekując z nieukrywaną niecierpliwością ukazania się nieznajomego gościa.

Nie upłynęło jednak więcej nad dziesięć sekund i do pokoju wszedł wysoki, szczupły mężczyzna, lat około czterdziestu, o nieskończenie spokojnem spojrzeniu wyblakłych oczu.

Jednakże jego wygląd z miejsca przekonał Zabierzańskiego, że jest to człowiek z towarzystwa. Bez wahania więc wyciągnął dłoń do gościa, który przedstawił mu się jako lord Crawford.

— Miło mi poznać — uśmiechnął się Zabierzański, wskazując lordowi fotel i przepraszając zarazem, że tak nie codziennego gościa przyjmuje w szlafroku.

Jednakże lord Crawford zdawał się nie słyszeć usprawiedliwiań Zabierzańskiego. Usiadł w fotelu i rzekł z pewną wyniosłością:

(D. c. n.)

Rozwój gospodarczy kraju bez etatyzacyj

Zagadnienia gospodarcze ściśle związane z kwestią obronności naszego kraju siłą rzeczy muszą stanowić szczególną troskę nie tylko rządu, w którego rękach spoczywa regulowanie biegu życia gospodarczego lecz również całego społeczeństwa.

Odbyta ostatnio z inicjatywy min. Kwiatkowskiego konferencja gospodarcza wywołuje już odgłosy w sferach zainteresowanych. Wśród tych głosów przytaczamy niżej opinię warszawskiego „Czasu“, ujętą pod kątem krytyki etatyzmu.

Zakończona onegdaj t. zw. informacyjna konferencja gospodarcza nie jest z pewnością wydarzeniem bez większego znaczenia. Wskazuje na to przede wszystkim sam moment, w którym miała ona miejsce. Jest to moment otwierający nowy sezon, który będzie z pewnością brzemienny w doniosłe wydarzenia.

Jesteśmy przecież w przede dniu rozpoczęcia realizacji 4-letniego planu inwestycyjnego rządu. Wydaje się zatem że zwołanie konferencji gospodarczej w chwili poprzedzającej tak ważny okres w naszym gospodarstwie, okres dokonania zasadniczego „skoku ku górze“ nastąpiło w najwłaściwszym momencie.

Nie tu jest miejsce na omówienie rządowego planu inwestycyjnego. Przypomnieć chcemy tylko, że ogłoszenie tego planu wywołało w kołach gospodarczych poważne obawy, iż jego realizacja spowodować może dalszą etatyzację naszego gospodarstwa. Obawy te wydawały się tembardziej uzasadnione, że z chwilą ogłoszenia programu rządowego, mającego m. in. na celu uzupełnienie dotkliwych braków w naszym pogotowiu obronnym, ożywiły się jak na komendę ataki na prywatną inicjatywę i przedsiębiorczość.

Nasi etatyści zaczęli gromkim głosem wołać, że inicjatywa prywatna nie ma nic do gadania w tak doniosłych kwestiach, jak obrona kraju, że musi ona ustąpić miejsca czynnikowi publicznemu. Tego rodzaju głosy, w miarę upływu czasu, coraz bardziej gwałtowne i natarczywe, długo nie spotkały się z żadną reakcją ze strony czynników oficjalnych, co wywoływać zaczęło w kołach gospodarczych zrozumiały niepokój.

Czyż trzeba dowodzić, iż tego rodzaju nastrój nie mógł nie wpłynąć hamująco na zaznaczającą się poprawę gospodarczą, nie mógł nie wpłynąć zniechęcająco na aktywizacje ruchu inwestycyjnego, ucrodnić zwyżkę obrotów cen i t.d. Rząd zrozumiał jednak niebezpieczeństwo, płynące z tego stanu rzeczy. Dowodem tego stało się przemówienie min. Romana na Targach Wschodnich, w którym wyraźnie zostało powiedziane, że obrona kraju bynajmniej nie wymaga rozszerzenia gospodarczego zakresu działania państwa kosztem prywatnej przedsiębiorczości, że należyte przygotowanie tej obrony wymaga współudziału przedsiębiorczości prywatnej, że warunkiem tego współudziału jest jednak rentowność procesów gospodarczych, warunkiem zaś rentowności jest w pierwszym rzędzie nie co innego, jak tylko przestrzeganie właściwych granic ingerencji czynnika publicznego w życiu gospodarczym.

Słowa min. Romana podziałały niewątpliwie uspokajająco. Uznane one zostały jako zapowiedź zacieśnienia kontaktu czynników miarodajnych ze sferami gospodarczymi. Jak się okazało, zapowiedź ta doczekała się realizacji, w postaci ostatnio odbytej informacyjnej konferencji gospodarczej. Fakt, że na porządku dziennym obrad, oprócz sprawozdawczych i informacyjnych referatów przedstawicieli rządu, znalazło się również miejsce dla swobodnego wypowiedzenia się przedstawicieli życia prywatno - gospodarczego, dowodzi chyba, iż opinia kół gospodarczych nie jest dla rządu obojętna.

Nie jest zaś obojętne, sądzimy, tylko w tym znaczeniu, że zamiarem rządu jest oparcie polityki aktywizacji gospodarczej o ścisłą współpracę z przedsiębiorczością prywatną. To zaś jest chyba równoznaczne z wyrzeczeniem się przez czynniki miarodajne wszelkiej myśli o rozmaitych niespodziankach o posmaku etatystycznym.

Tak przynajmniej zrozumieli niewątpliwie intencję rządu przedstawiciele życia gospodarczego po otrzymaniu zaproszenia do wzięcia udziału w konferencji gospodarczej.

Jak są traktowani Polacy

na Śląsku niemieckim

Na Śląsku Opolskim nie ustaje prześladowanie i szykanowanie ludności polskiej przez przywódców partii nar. socjalistycznej.

W ostatnich czasach rozpętali oni propagandę przeciwko odprawianiu nabożeństw polskich w kościele parafialnym w Mikulczycach. Mieszkania Polaków w parafii obchodzone są przez nauczycieli i urzędników gminnych, którzy groźbami wymuszają podpisy za skasowaniem nabożeństw w języku polskim.

Na kopalni węgla „Abwehr“ zabroniono mówić po polsku, a nie stosujący się do zakazu są zwalniani. Zaszły też ostatnio wypadki, że obywatele polscy na Śląsku Opolskim powoływani są do służby w armii niemieckiej. Stwierdzono to dokumentarnie w odniesieniu do synów mieszkańca Śląska Opolskiego, który w swoim czasie optował na rzecz Polski i pracuje na kolejach państwowych w woj. Śląskiem. Dwaj jego synowie w wieku 21 i 22 lata zostali powołani do armii niemieckiej, a trzeci, młodszy do „Arbeitsdienstu“, mimo protestów rodziny.

Sprawa ta została przedstawiona władzom polskim, które niewątpliwie przedsięwezmą odpowiednie kroki

Liga Narodów przypieczętuje

los Abisynii

Dzienniki angielskie przewidują, że Zgromadzenie Ligi Narodów nie uzna mandatu delegacji abisyńskiej za ważny i że przeto delegacja ta nie zostanie dopuszczona do udziału w pracach Zgromadzenia.

Sądząc z jednomyślności prasy angielskiej pod tym względem wyciągnąć można konkluzję, że delegacja brytyjska nie będzie kruszyła kopii o uznanie mandatu delegacji abisyńskiej i stanie na stanowisku, że rząd w Gore, o ile rząd taki w ogóle istnieje, nie jest prawomocny. Z faktu niedopuszczenia delegacji abisyńskiej do udziału w obradach Zgromadzenia nie wynikało by jednak, jak podkreślają dzienniki londyńskie, że okupacja Abisynii przez Włochy zostaje przez Ligę uznana.

Angielscy robotnicy

poprą politykę zbrojeniową

Według londyńskiej „New Chronicle“ partia pracy ma niebawem porzucić wrogie swe stanowisko wobec polityki zbrojeniowej rządu. Zbierający się jutro komitet wykonawczy partii ma przystąpić do rewizji swej polityki zagranicznej wobec sytuacji międzynarodowej. Decyzja komitetu wpłynie poważnie na kongres tego stronnictwa i wykaże, że istnieje możliwość utworzenia zjednoczonego frontu rządu i opozycji w sprawie obrony narodowej. Warunkiem tego jest by rząd walczył o bezpieczeństwo zbiorowe, o nie wyłączanie Sowietów przy ewentualnym regulowaniu spraw europejskich i wydał zarządzenia uniemożliwiające wyzysk robotników i zapewniające osiągnięcie korzyści przy wykonaniu programu zbrojeń.

Najpierw faszystami

a potem dopiero żydami

Bojowy organ partii faszystowskiej „Il Regime Fascista“ w artykule z dnia 12 bm., zatytułowanym „Una tremenda requisitoria“ (Straszliwe oskarżenia) stwierdzo, iż żydzi włoscy nie biorą czynnego udziału w zwycięskim pochodzie faszyzmu. Rezerwa, z jaką Izraelici odnoszą się do wszystkich poczynań rządu Mussoliniego, zaczyna budzić w społeczeństwie włoskim poważne refleksje.

Dziennik przyznaje, iż we Włoszech żydzi wypełniają swe obowiązki obywatelskie: odbywają służbę wojskową, szanują prawa, płacą regularnie podatki. Trudno jest jednak odgadnąć, czy skrupulatne wypełnienie powyższych obowiązków przypisać należy miłości ku przybranej ojczyźnie, czy też oportunizmowi i obawie przed surowym prawem faszystowskim.

„Dlaczego żydzi włoscy dotychczas nie potępili otwarcie swych współwyznawców — propagatorów komunizmu, burzycieli kościołów, siewców nienawiści?... Dlaczego nie oświadczyli, iż nie solidaryzują się z tymi żydami, których jedynym celem jest triumf czerwonej międzynarodówki? Jak mamy sobie to tłumaczyć!?“ — zapytuje „Regime Fascista“.

Znamienny artykuł kończy się wezwaniem, skierowanem do żydów - faszystów, aby dowiedli, iż są „najpierw faszystami, a potem dopiero żydami“.

Arabowie nie ustąpią

Londyński „Daily Herald“ informuje, że Arabowie zdecydowani są obecnie do podjęcia walki z Anglią na całej linji.

Naczelne dowództwo nad powstańcami arabskimi objął przywódca ruchu panarabskiego, Fawzi.

Dziennik angielski twierdzi, że dziś panuje w Palestynie cisza przed burzą. Arabowie są przygotowani do walki i rozporządzają wielkimi zapasami broni i amunicji. Fawzi posiada za sobą całą młodzież arabską, domagającą się niezależności Palestyny

Narazie wojna

GOSPODARCZA

Według doniesień z Moskwy, na Kremlu miała się odbyć pod przewodnictwem Mołotowa konferencja komisarzy ludowych celem zajęcia stanowiska wobec mowy Hitlera, wygłoszonej w Norymberdze a zwróconej przeciwko Rosji sowieckiej.

Na konferencji tej miała zapaść decyzja, na mocy której Moskwa odpowie na mowę Hitlera represjami natu[illegible]

Kongres mniejszości

NARODOWYCH W GENEWIE

W Genewie odbywa się XII kongres europejskich mniejszości narodowych w obecności około 40 delegatów różnych grup narodowościowych oraz obserwatorów z ramienia Ligi Narodów Unii międzyparlamentarnej i stowarzyszeń przyjaciół Ligi.

Obradom przewodniczy Wilfan, b. poseł słoweński do parlamentu włoskiego. Kongres uczcił pamięć sekretarza generalnego Ewalda Ammende inicjatora kongresów mniejszości.

W dniu onegdajszym wysłuchano referatów przedstawiciela mniejszości niemieckiej w Danii Schmidt-Wodera oraz przedstawiciela mniejszości węgierskiej w Jugosławii — Deaka na temat „Prawa życiowe grup narodowych w państwach europejskich“.

NIEPRZEBYTA PRZEPASC

POMIĘDZY WARSZAWĄ I MOSKWĄ

Medjolański dziennik „Italia“ z dnia 4 września b. r. w artykule Luciano Berra p.t. „Fraternita e antagonismi di popoli“ zamieszcza ciekawe i aktualne refleksje na temat nowoczesnego „ducha polskiego“ (lo spirito polacco).

Widocznem się staje, że narody oparte o grunt chrześcijański, jak np. dzisiejsze Włochy, zaczynają zdawać sobie sprawę z epokowej roli, jaką odegrać może dzisiejsza katolicka Polska w obronie cywilizacji zachodniej przed naporem barbarzyństwa idącego ze Wschodu. Publicysta „Italii“ p. Luciano Berra stwierdza powszechne przekonanie, istniejącego dziś w środowiskach chrześcjanskich Europy, że „pomiędzy Moskwą a Warszawą istnieje dziś nieprzebyta przepaść (Tra Mosca e Varsavia c'e un invalisabile abisso), gdyż dzięki swemu katolicyzmowi Polska jest zdecydowana bronić za wszelką cenę cywilizacji chrześcjańskiej przeciwko czerwonemu niebezpieczeństwu“.

Przytem „Italia“ podkreśla, że posłannictwo polskie pomimo przebytych cierpień stuletniej niewoli, okropności wojny światowej i powszechnego kryzysu ekonomicznego, pozostało w swych podwalinach narodowych pełne sił żywotnych, że Polska może dziś być zaliczoną do narodów młodych i że w społeczeństwie polskim budzi się na szczęście świadomość i potrzeba czynnego przeciwdziałania na wszystkich polach życia zbiorowego zalewowi barbarzyństwa wschodniego.

Postawa obronna już nie wystarcza. Trzeba dziś wnieść nowe wartości ożywcze do cywilizacji, która choruje zatruwana zastrzykami obłędnych doktryn. To nie imperializm, ale zamiana postawy obronnej na zdobywczą.

Cywilizacja katolicka z natury swej jest zdobywczą, nawet, gdy jest prześladowana. Katolicyzm zdobywa apostolstwem idei twórczych przeciwstawiającym się ideom rozkładu. „Nie sprzeciwiać się złu“, tkwić w bierności — to doktryna pogańskiego pseudomistycyzmu, to trucizna, paraliżująca władze duszy. Postawa wyłącznie negatywna, ciągłe krytykowanie — to cecha jednostek i społeczeństw wyjałowionych, chylących się do upadku. To co jest twórczem, co chce żyć i wie dlaczego żyje — ma postawę zdobywczą.

Istnieje dziś w Polsce sugestia niezdrowa i niezgodna z istotą katolicyzmu, jakoby wyznawcy nauki Chrystusa winni być ludźmi „nie sprzeciwiającymi się złu“, jakoby ofiara Chrystusowa była jednoznaczna z tolerowaniem zła.

W gigantycznej walce z czerwonym barbarzyństwem na rubieży Wschodu i Zachodu cywilizacja katolickiej Polski zwycięży tylko wówczas, jeżeli społeczeństwo nasze z postawy obronnej, wyrzekającej i krytykującej przejdzie do metod walki twórczej, jeżeli obronę przed barbarzyństwem zamieni w pochód cywilizacji chrześcjańskiej.

GŁOSY PUBLICZNE

„Kultura" czy „demoralizacja"

TEATR CZĘSTOCHOWSKI NA WYSTĘPACH W MYSZKOWIE

Było to w poniedziałek 14 bm. Do kina „Miraż" w Myszkowie zjechał na „gościnny występ" Miejski teatr kameralny z Częstochowy. Rewia miała tytuł: „Od Ewy się zaczęło". Występ cechowała golizna i dwuznaczność sytuacji w stylu pornograficznych wydawnictw. Widocznie dyrekcja teatru liczyła się z tem, że publiczność będzie ciekawa i niewybredna i przyjmie mile skecze tego charakteru. I, niestety, nie zawiodła się. Publiczność nie zareagowała i z niezdrowym entuzjazmem oklaskiwała aktorów — a szczególniej pikantniejsze miejsca okraszone zresztą w dość mierny dowcip.

Na afiszach było ogłoszone, że część dochodu jest przeznaczona na biedne dzieci. Nonsens. Pomieszanie celu z treścią rewji! Za „truciznę" wzięto pieniądze — by za nie wychowywać dzieci, a później znowu truć je moralnie. A może tem chciano zwabić więcej publiczności?

Myszków spotkał się z naprawdę wyrafinowaną bezczelnością obliczoną na niskie instynkta zmysłowe i zysk. I oto wobec przejawów walki z pornografią w społeczeństwie polskim, wobec ostatnich niedawnych okólników o walce z pornografię, wydanych przez Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Niewątpliwie jednak istnieje zdrowo myślące i czujące społeczeństwo i to powinno zareagować. Ono napewno nie chce uprzyjemniać sobie chwil kiepskimi rewiami, ani wglądaniem w brudy życia mętów nocnych Warszawy, czy też w inne drastyczne sceny. Nie chce, by placówki kulturalne — chyba MTK z Częstochowy chce się do takich zaliczać — kpiły sobie jawnie z moralności i zatruwały jadem „prowincję", co nie jest chyba jednym z celów kulturalnych. Chce natomiast, by energicznie zajęto się zwalczaniem podobnych występków, bo odnieść można wrażenie, że albo okólniki i hasła są martwymi literami i słowami. Każdy, kto ceni godność człowieka Polaka i katolika, nie powinien w żaden sposób tolerować takich objawów.

Spodziewamy się, iż słowa powyższe poruszą nie tylko społeczeństwo i krytycznie usposobią do tego rodzaju występów, ale zmuszą do zastanowienia się i dyrekcję tegoż teatru.

Z. W.

NA EKRANIE

Film z życia Pasteura

NA EKRANACH POLSKICH

Reprezentacyjne kino stolicy „Atlantic" wyświetla obecnie film z Paulem Muni pod tytułem „Pasteur".

Jest to film, który emocjonuje i wzrusza, a którego znaczenie kulturalne nie da się porównać z niczem, co wyprodukowano dotychczas w kinematografii. Film o Pasteurze, zrealizowany przez W. Dieterle, dając widzowi głębokie przeżycia, równocześnie w najpopularniejszy sposób bogaci zasób jego wiedzy. Odbywa się to jakby mimochodem, niepostrzeżenie i ten rapsod bohaterski o walce Pasteuera z mikrobami przemawia do każdego ,nawet do człowieka, którego nie zainteresowałaby najbardziej frapująca książka napisana na ten temat.

Tajemnica niepospolitej wartości tego filmu tkwi w jego dramatycznej budowie. Ten dramat, wcielony w życie Pasteura jest prawie autentyczny. Obok walki z „niewidzialnym światem" mikroskopijnym wrogów człowieka Pasteur toczył przez długie lata dramatyczny bój ze światem współczesnych sobie lekarzy, z rzecznikami martwej, skamieniałej wiedzy.

Rolę Pasteura odtwarza Paweł Muni. Nie jest to gra lecz wżywanie się w postać prawdziwego człowieka. Najciekawsza kreacja, jaką widziało się od wielu lat. Reżyser potrafił nadać tej prostej opowieści tempo, niektóre sceny nas emocjonują a całość wzrusza do głębi.

„Pasteur", to jeden z tych nielicznych filmów, które należałoby pokazać wszystkim od lat 10 do 99.

Wielkie uroczystości w Częstochowie

Katolickiego Związku Polek

Jak już donosiliśmy, w dn. 25 i 26 września zjeżdżają do Częstochowy olbrzymie rzesze **Katolickiego Związku Polek z całej Polski** w 60-ciu kilku pociągach specjalnych. Będzie to niebywały zjazd, a zjednoczny w sobie wszystkie b. dzielnice Polski.

Na czoło pielgrzymki wybija się diecezja tarnowska, skąd przybywa 12 tysięcy członkiń z ks. biskupem Lisowskim na czele i 54 księżmi, dalej idzie krakowska z 6 tys. pątniczek, płocka 2 tys., poznańska 2 tys., przemyska 2 tys., sandomierska 1800., siedlecka 3 tys., śląska 1500., warszawska 4 tys., włocławska 1500, lubelska 1500, wileńska 500, lwowska 100, łomżyńska 2.600 chełmska 700, pińska 30 i inne. Ogółem 20 diecezji.

Pielgrzymka przywozi ze sobą **wspaniałe votum** — w srebrze kuty znak Związku w formie litery P (Polki) z napisem: „Pro Christo" i na dole „et Patria". Votum zostania poświęcone przez Prymasa Polski, **kardynała Hlonda**, który przybywa również na zjazd.

Pielgrzymki, zjeżdżające się w sobotę od godz. 3 w nocy do 9 rano przywita ze Szczytu przeor O. Paulinów, Pius Przeździecki, po czym uroczystą Mazę św. odprawi **ks. biskup dr. T. Kubina** z Częstochowy. Kazanie wygłosi ks. prof. Zieja z Pińska. Z kolei odbędzie się akademia na Wałach, zagajona przez Prymasa Hlonda, po czym prezeska KZK, Zofja Rzepecka, wygłosi referat „Wpływ katoliczki na rodzinę i społeczeństwo" oraz wiceprezeska dr. Z. Włodkowa „O ducha chrześciańskiego w wychowaniu".

Po odnowieniu przyrzeczeń i rezolucjach nastąpi uroczysty moment wspaniałej **procesji Marjańskiej, która wyruszy z Jasnej Góry** przez iluminowane **50 tysiącami lampionów miasto ze świecami w rękach uczestniczek aż do katedry** i z powrotem.

W niedzielę nabożeństwo przed Szczytem odprawi osobiście Prymas Polski, kardynał Hlond, a kazanie wygłosi ks. biskup Lisowski z Tarnowa. Po poświęceniu i zawieszeniu votum przez Prymasa, uczestniczki ponowią uroczysty akt ofiarowania się Matce Boskiej, po czym nastąpi błogosławieństwo Najśw. Sakramentu i zwiedzanie grupami po 800 osób kaplicy Cudownego Obrazu.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

19 Sobota	**Dziś** Januarego **Jutro** Eustachiusza Wschód słońca 5 m. 24. Zachód „ 17 m. 52.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „General Sutter".
PALACE: „Załoga".

—xx—

× **ŚWIĘTO CHRYSTUSA KRÓLA.** — Święto społecznego panowania Chrystusa Króla, będące równocześnie dniem manifestacyjno - organizacyjnym całej Akcji katolickiej przypada w tym roku dnia 25 października. Obchodzić się je będzie pod hasłem: „Duch Chrystusowy w szkole i wychowaniu podstawą odbudowy narodów".

× **ZEBRANIE SODALICJI MARJAŃSKIEJ W DĄBROWIE.** Dnia 19 bm. t. j. dzisiaj o godz. 16 odbędzie się pierwsze w tym roku szkolnym zebranie Sodalicji Marjańskiej żeńskiej szkoły handlowej w Dąbrowie Górniczej.

× **ZARZĄD NOK. W SOSNOWCU** zawiadamia panie członkinie i sympatyczki że wyznaczona na dzień 20 bm. uroczystość jubileuszu p. Julii Bogdańskiej, zostałe z powodu śmierci syna jej inż. Czesława Bogdańskiego przesunięty na termin późniejszy, o którym nastąpi osobne zawiadomienie.

× **OTWARCIE SKŁADNICY HARCERSKIEJ.** Otwarcie składnicy harcerskiej które miało być dokonane w dniu dzisiejszym przy ul. Warszawskiej 1 dokonane zostanie dopiero w przyszłym tygodniu. Dokładną datę podamy niebawem.

× **WYCIECZKA KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ.** Kierownictwo sekcji ekonomiczno - społecznej Koła młodzieży pracowniczej przy oddziale Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu podaje do wiadomości wszystkim zapisanym na listę uczestników wycieczki do Polskiego Radia w Katowicach, że zbiórka wycieczkowiczów wyznaczona została na godz. 11.20 w hali dworca osobowego w Sosnowcu (przy wyjściu na peron dla osób z biletami III klasy) na niedzielę dnia 20 bm. Kierownictwo prosi o punktualne przybycie na miejsce zbiórki. Osoby nie zapisane na listę w wycieczce udziału wziąć nie mogą.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 19 bm. o godz. 16.30 specjalne przedstawienie dla starszej młodzieży szkolnej (od klasy czwartej). Dana będzie znakomita komiedia T. Rittnera pt. „Głupi Jakub". Bilety od 25 gr. do 70 gr. do nabycia w kancelarii teatru. Od godz. 15 w kasie teatru, telefon 205.

Wieczorem o godz. 20.30 świetna komedia A. Savoir'a p. t. „8-a Żona Sinobrodego", w której zasłużone oklaski zbierają pp.: Annusiakówna, Jasnorzewska, Zawadzka, Cornobis, Erwan, Gołaszewski, Krotke i Kostrzyński. Sztuka ta dzięki zabawnej treści oraz pikantnemu humorowi, uzyskała jednogłośne przychylne recenzje prasy i utrzyma się z pewnością przez wiele wieczorów na afiszu.

—oOo—

× **ZWOLNIENIE OD PODATKU WOJSKOWEGO.** Na skutek podniesionych wątpliwości, Min. spraw wewnętrznych wyjaśniło, że ochotnicy, którzy otrzymali kat. A poczem, korzystając z odroczeń na podstawie art. 59 ustawy wojskowej, zostali przeniesieni do rezerwy w myśl art. 62 powyższej ustawy, mają być zwolnieni od opłacania podatku wojskowego. Rozporządzenie Rady ministrów z dn. 24 sierpnia 1931 r. w par. 2 pomija te osoby, lecz względy słuszności nakazują, traktować je narówni z osobami, wymienionymi w ust. 2 par. 2 tego rozporządzenia.

× **DYREKCJA GIMNAZJUM KUPIECKIEGO ŻEŃSKIEGO im.** Królowej Jadwigi w Sosnowcu podaje do wiadomości, że wobec dużego napływu młodzieży do gimnazjum kupieckiego, Kuratorium Okręgu szkolnego krakowskie zezwoliło na otwarcie jeszcze jednego oddziału I-ej klasy. Przyjmuje się uczenice po ukończeniu 7 lub 6 oddziału szkoły powszechnej. Pierwszeństwo mają kandydatki, które złożyły egzamin wstępny, ale z braku miejsc nie zostały przyjęte. Zgłoszenia w kancelarji szkoły.

POZORNIE MAŁE, LECZ POŻYTECZNE WYNALAZKI

Telefon, telegraf, radio, samochód, aeroplan oto cudowne wynalazki, które stanowią prawdziwy postęp dla ludzkości. Istnieją jednak wynalazki, które może nie posiadają tak epokowego znaczenia, ale mimo to są bardzo pożyteczne i ułatwiają życie codzienne. Odkurzacz, kuchenka gazowa lub piecyk w pokoju kapielowym są to udogodnienia, z których gospodynie niechętnieby zrezygnowały. Do takich udogodnień w gospodarstwie domowym należy również proszek samopiorący „RADION", który uzyskał sobie w ciągu ostatnich lat powszechne uznanie wśród gospodyń. Sposób użycia Radionu jest bardzo łatwy i nie nastręcza żadnych trudności, należy jednak zwracać uwagę na opakowanie z granatowym tłem z żółtymi promieniami i białym napisem „Radion sam pierze" oraz firmę Schicht-Lever S. A. Warszawa, na odwrocie. Radion sprzedaje się wyłącznie w tym opakowaniu. Nigdy luzem. [illegible]

—oOo—

Do Częstochowy

W niedzielę, dnia 11 października wyruszy organizowana przez Ligę Katolicka w Katowicach tradycyjna pielgrzymka śląska do Częstochowy na uroczystość Matki Boskiej Różańcowej.

Dla wygody uczestników wyruszą 2 pociągi pielgrzymkowe: jeden pociąg z Katowic przez Szopienice, Sosnowiec, a drugi z Hajduk przez Tarnowskie Góry. Wyjazd obydwóch pociągów w niedzielę rano, powrót tego samego dnia wieczorem. Cena udziału, obejmująca przejazdy kolejowe i świadczenia pielgrzymkowe, wynosi od osoby 5 zł.

Uczestnicy z miejscowości oddalonych od 20—40 km. od stacyj wyjazdu pociągów pielgrzymkowych korzystają z indywidualnych 50 proc. zniżek dojazdowych i powrotnych.

Zgłaszenia do dnia 5 października przyjmuje Liga Katolicka w Katowicach ul. Marsz. Piłsudskiego 58, tel. 306-52 i 313-30.

× **ŚMIERĆ PRZEMYSŁOWCA.** Onegdaj zmarł w jednym z sanatorjów wiedeńskich znany w Zagłębiu przemysłowiec Leopold Szpigiel. Zwłoki zmarłego zostaną przewiezione do Sosnowca.

× **W SPRAWIE ZAŁOŻENIA SPÓŁDZIELCZEJ SZATNI TEATRALNEJ.** W dniu 20 bm. o godz. 11 w lokalu szkoły powszechnej nr. 5 przy ul. Konopnickiej 36 w Dąbrowie Górniczej odbędzie się zebranie w sprawie założenia spółdzielczej szatni teatralnej Zagłębia Dąbrowskiego, na które organizatorzy zapraszają delegatów wszystkich organizacyj, działających na terenie powiatu Będzińskiego.

× **ZEBRANIE ROBOTNICZE.** W niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 9 rano w sali kina „Casino" na Pogoni przy ul. Marjackiej 1 odbędzie się ogólne zebranie robotnicze zwołane przez Związek metalowców i Związek górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Sosnowcu, na którym referaty gospodarcze wygłoszą sekretarze tych Związków Ogrodowicz Józef i Rzepa Mieczysław.

Rozgłośnia katowicka P. R.

znajdzie pomieszczenie w nowym gmachu

Projektowany gmach rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach składać się będzie zasadniczo z 2 oddzielnych zupełnie partii. Pierwsza mieścić będzie reprezentacyjny hall, poczekalnie, biura dyrekcji administracji, wydziału technicznego, propagandy itp., druga zaś ściśle odizolowana akustycznie studia nadawcze: duże o pojemności około 1700 m. sześc. dla produkcji dużych orkiestr, chórów, masowych słuchowisk oraz małe studio dla produkcji natury kameralnej, dalej ubikacje dla speakerów, nadawania odczytów oraz amplifikatornię.

Gmach wyposażony będzie w najnowsze urządzenia techniczne i budowany pod kątem dostosowania się do wymagań akustycznych radiofonii.

Kubatura budowli wynosić będzie 8000 mtr. sześc., koszt preliminowany 300.000 złotych.

Przewidzianą jest już dzisiaj możliwość dalszej rozbudowy gmachu dla potrzeb radiofonii.

Projekt budowy jest dziełem inż. arch. T. Łobosa z [illegible]

Nielegalny przewóz

POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ

W ostatnich dniach na posterunkach pogranicznych zatrzymywane są coraz częściej osoby przewożące bez zezwolenia obligacje pożyczek państwowych, co dotyczy również świadectw tymczasowych 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej.

—oOo—

Sprytny oszust

MIESZKAŁ DARMO W HOTELU

Przed kilku dniami przybył do hotelu Centralnego przy ul. 3 Maja w Sosnowcu i zażądał pokoju na okres kilku dni jakiś przyzwoicie ubrany mężczyzna, podając się za **przyjezdnego kupca Feliksa Francmana.**

Rzekomy Francman zajął jeden z ładniejszych pokojów i przez cały okres pobytu stołował się w hotelu, **konsumując co lepsze i droższe potrawy.**

Przed dwoma dniami Francman, opuścił niepostrzeżenie hotel, zabierając swe rzeczy i **więcej już nie wrócił.**

Opuszczając hotel Francman „zapomniał" uiścić należność za pobyt w hotelu i utrzymanie, wynoszącą łącznie **106 zł.**

Właściciel hotelu zawiadomił policję o ulotnieniu się rzekomego Francmana

Policja rozpisała za zbiegłym oszustem listy gończe.

—oOo—

× **ZABAWA W ZAGÓRZU.** Dn. 20 bm. tj. jutro odbędzie się w Zagórzu, na placu przy Domu katolickim zabawa, urządzona przez komitet parafialny Urozmaicony program zabawy przewiduje m. in. popisy chóru, orkiestry, kosz szczęścia itp. Początek zabawy o godz. 3 po poł. Dochód z zabawy przeznaczony zostanie na dokończenie malowania kościoła.

× **ZABAWA W PARKU RENARDOWSKIM.** W uzupełnieniu wiadomości podanej we wczorajszym numerze o zabawie, mającej się odbyć w nadchodzącą niedzielę w parku Gwarectwa hr. Renard i fantowej loterii, dodać należy że organizatorem tychże jest Chrześciańskie Towarzystwo dobroczynności w Sosnowcu.

× **„WABIK" NA NIEMCACH.** Koło podoficerów rezerwy w Niemcach, w niedzielę dnia 20 bm. w sali „Klubu" odegra szampańską krotochwilę w 3-ch aktach Wł. J. Zalewskiego pt. „Wabik" Reżyseria A. Pająka. Udział w sztuce biorą czołowe siły miejscowych zespołów scenicznych. Początek przedstawienia o godz. 7 wiecz.

× **POCHWYCENIE PRZEMYTNICZKI.** 16 bm. pod zarzutem przemytu zatrzymano w Siemianowicach Szóstakównę Janinę z Czeladzi, która była w posiadaniu Maggi, pasty do zębów i brzytwy, przemyconych z Niemiec.

× **CZYJE PALTO?** Jeszcze w lipcu b. roku policja odebrała od złodziei palto męskie na jedwabnej podszewce, pochodzące z kradzieży. Palto to można odebrać w I komisariacie policji w Sosnowcu po udowodnieniu prawa własności.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„OGŁOSZENIE PRASOWE". Polski Związek wydawców dzienników i czasopism podjął w latach ostatnich wydawanie prac poświęconych najważniejszym zagadnieniom prasowo wydawniczym.

Pierwsze trzy tomy wydawnictw Związku wydawców poświęcone zostały zagadnieniom ustawodawstwa prasowego i służby agencyjno-informacyjnej.

Obecnie ukazał się na półkach księgarskich tom IV wydawnictw Związku wydawców, poświęcony sprawom ogłoszeniowym p.t. „Ogłoszenie prasowe". Autorem książki jest p. Stanisław Zenon Zakrzewski, prezes Polskiego Związku reklamowego, członek rady administracyjnej Międzynarodowego Związku Reklamowego, profesor reklamy w Wyższej Szkole dziennikarskiej i dyrektor działu ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej.

Nowa praca p. St. Zakrzewskiego, autora szeregu prac publicystycznych poświęconych zagadnieniom reklamy, jest wynikiem długoletnich studiów teoretycznych i praktycznych doświadczeń jej autora.

Z uwagi zarówno na osobę autora jak i na ciekawe ujęcie tematu nowa książka wywoła bezwątpienia żywe zainteresowanie wszystkich tych, którzy rozumieją znaczenie reklamy prasowej dla życia gospodarczego.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

Potworny dramat w olkuskiem

Syn trucicielem rodziców

Potworny drama: O

Potworny dramat rodzinny, żywo przypominający głośną sprawę trucicielską Pawła Grzeszolskiego, rozegrał się przed rokiem we wsi Chlina, pow. Olkuskiego.

We wsi tej mieszkał 18-letni Henryk Witkowski. Wyrzucony przez rodziców z domu za włóczenie się po nocach chłopiec postanowił się zemścić. Nie wiedział tylko w jaki sposób.

Mając przyjaciela, Maksymiliana Nowaka, Witkowski zwrócił się do niego o radę. Nowak oświadczył mu krótko:

— Chcesz się zemścić, spal, zabij lub otruj rodziców!...

Mściwy chłopiec nie dał sobie tego dwa razy powtarzać. Po zakupieniu w aptece arszeniku, udał się przed dom rodziców. Upewniwszy się, że poszli oni do kościoła, wszedł do mieszkania i **wsypał truciznę do gotującego się jadła.** Po odejściu jego powrócili z kościoła Witkowscy z dziećmi: Rafałem, Janem i Ignacym.

Nie podejrzewając, że jadło zostało zatrute, zjedli obiad. Skutki tego nie kazały długo na siebie czekać. Już po godzinie matka Witkowskiego. Marianna, dostała bólu żołądka, torsyj i dreszczy. Rozchorowali się ciężko również jej mąż Antoni, i dzieci.

Następnego dnia Witkowska zmarła.

Nasunęło to pole do podejrzeń. że została ona otruta tym bardziej, że na kilka chwil przed przybyciem Witkowskich z kościoła, widziano ich syna wychodzącego z mieszkania.

Ponieważ sekcja zwłok, przeprowadzona przez Instytut ekspertyz sądowych w Warszawie wykazała we wnętrznościach zmarłej **ślady arszeniku,** wszczęto śledztwo, które naprowadziło na ślad zbrodniarza.

Aresztowany Witkowski do winy się przyznał. Oświadczył on, **że chciał otruć rodziców i braci dlatego, ponieważ wypędzili go z domu.**

Oprócz Witkowskiego aresztowano również Nowaka, który, jak się okazało, namówił go do popełnienia tej zbrodni. Będąc skazany na kilka lat więzienia za pobicie syna Witkowskich. Rafała. Nowak skorzystał z okazji i podsunął przyjacielowi myśl otrucia rodziców.

Wczoraj sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu.

Ponieważ na rozprawę nie stawiło się kilku świadków, jak również oskarżony Nowak, który wezwany został na ćwiczenia wojskowe, sąd rozprawę odroczył. (o).

Dlaczego mieszkania w domach ZUS

są zbyt drogie?

Coraz częściej w ogłoszeniach pism codziennych spotykamy inseraty o wolnych lokalach w domach ZUS.

W domach tych mogą zamieszkiwać osoby bardzo dobrze sytuowane, albowiem czynsz mieszkaniowy w nich jest **znacznie wyższy od przeciętnych cen rynkowych** w nowych domach.

Niema mowy, aby człowiek pracujący o przeciętnym zarobku 250 — 400 zł. na miesiąc mógł w domach ZUS zajmować kulturalne mieszkanie.

Dlaczego tak się dzieje?

Otóż, aby dociec źródła tego stanu, czynniki lustracyjne ZUS winny poddać rewizji kalkulację budowy domów ZUS, a przede wszystkim ceny kupna materiałów, niezbędnych do wykończenia budowy.

Tak więc należy zwrócić uwagę na ceny podłóg, drzwi, framug, wszelkiego rodzaju okuć, urządzeń i instalacyj sieci elektrycznej, gazowej, wodociągowej i kanalizacyjnej oraz centralnego ogrzewania.

Z ust do ust wśród lokatorów domów ZUS krążą wersje, że wymienione artykuły budowlane - instalacyjne nabywane są po cenach wyższych od rynkowych i że w tym tkwi przyczyna wysokiej kalkulacji budowy, a co za tym idzie wyższego komornego w domach ZUS.

Sprawa Pawła Grzeszolskiego

w dniu 23 października w Warszawie

Jak się dowiadujemy, Sąd apelacyjny w Warszawie wyznaczył już termin rozprawy przeciwko „trucicielowi Zagłębia", Pawłowi Grzeszolskiemu.

Rozprawa odbędzie się **dnia 23 października br. w Warszawie,** a nie w Sosnowcu, jak tego domagał się obrońca Grzeszolskiego, adw. Hofmokl-Ostrowski. Potrwa ona przypuszczalnie kilka dni.

Decyzję co do powództwa cywilnego, które w imieniu rodziny Bugajów wnosił adw. Pawelek, a o którego wyeliminowanie prosiła obrona, sąd postanowił powziąć nie wcześniej, jak dopiero na rozprawie.

Ponieważ rozprawa apelacyjna ma się odbyć już wkrótce, na polecenie Sądu apelacyjnego zostaną zbadani jedynie, w drodze rekwizycji, przez Sąd okręgowy w Sosnowcu świadkowie: Mieczysław Kociński, Zofia Zawadzka i Abram Szpigiel. Jest to zaledwie szczupła garstka świadków, którzy zostali podani w skardze apelacyjnej przez adw. H. Ostrowskiego.

Sprawa więc Grzeszolskiego, która przez tak długie lata trzymała w napięciu opinię publiczną, znajdzie wkrótce swe zakończenie.

Na pytanie czy Grzeszolski jest mordercą swych dzieci i czy w związku z tym kara bezterminowego więzienia, na jaką został skazany, jest słuszna, od powie wkrótce wyrok Sądu apelacyjnego. (o).

Zabójca ś. p. dyr. Gosiewskiego w szpitalu

Szymik popadł w stan rozstroju nerwowego

Skazany na bezterminowe więzienie zabójca śp. dyr. Gosiewskiego, Aleksy **Szymik, popadł w stan ciężkiego rozstroju nerwowego.**

Szymik po wyroku zaczął wykazywać objawy melancholii. Choroba pogłębiała się coraz bardziej tak, że ostatecznie lekarze zdecydowali się umieścić zabójcę dra Gosiewskiego w szpitalu.

Onegdaj w szpitalu odwiedzili Szymika obaj jego obrońcy, celem omówienia sprawy obrony w Sądzie Apelacyjnym, gdzie niedługo na wokandzie znajdzie się sprawa Szymika.

Jak cyganki okradły

naiwną służącą?

Dość często w pismach codziennych **spotyka się notatki o sprytnych oszustwach, dokonywanych przez wędrujące cyganki.** Pomimo ostrzeżeń, nie brakuje naiwnych, którzy dają wiarę bredniom cygańskim, przy czym łatwowierność ta bywa nieraz bardzo kosztowna.

Do grona naiwnych tych, jak się okazuje, należała jeszcze do ostatnich **dni 36-letnia panna służąca dr. Poznańskiego w Sosnowcu (Małachowskiego 9) Stefania Bogdania.**

Przed dwoma dniami, gdy służąca **była sama w mieszkaniu przyszły dwie młode cyganki,** które zaproponowały jej wróżenie, a następnie zaofiarowały się udzielić jej pewnych porad oraz **dokonać tajemniczych zabiegów, które by zapewniły jej szczęście.**

Gdy naiwna służąca wyraziła zgodę, cyganki zażądały od niej aby do eksperymentów tych **dała swoje oszczędności.**

Bogdania, wyjmując na żądanie cyganek, z kuferka najpierw **monety** srebrne a potem banknoty, wręczyła im w ciągu kilkuminutowego seansu wszystkie swe oszczędności **w sumie 160 zł.**

Podczas magicznych praktyk cyganki wychodziły najpierw pojedyńczo do sieni, wreszcie wyszły obie, aby **więcej nie wrócić.**

Gdy po upływie kilku minut cyganki nie wracały z pieniędzmi, naiwna służąca **zrozumiała wówczas, że padła ofiarą sprytnych oszustek.**

Okradziona udała się do komisariatu policji, gdzie z płaczem opowiedziała o podstępnem wyłudzeniu od niej pieniędzy.

Policja wszczęła dochodzenie, celem odszukania cyganek.

OFIARY

złożone na ociemniałych na ręce p. drowej Kozłowskiej: p. dyr. Jaguszczański zł. 25; zamiast podwieczorku w Adrii: pp. drstwo Wierzbiccy zł. 3, dr. B. Czarski zł. 3, W. Tomczyk zł. 10, Łukawska zł. 3.

—xx—

× **LADIS KIEPURA W SOSNOWCU.** Wczoraj bawił w Sosnowcu przez kilka godzin w przejeździe z Krynicy do Krakowa znany śpiewak Ladis Kiepura.

PROGRAM RADIOWY

OTWARCIE NOWEJ RADIOSTACJI WE LWOWIE

Dnia 19 bm., tj. w sobotę nastąpi uroczyste otwarcie nowej radiostacji lwowskiej, która otrzymała obecnie 50 kw w antenie. Inauguracja nastąpi o godz. 16. Uroczystość rozpoczną przemówienia władz miejscowych i władz Polskiego Radia, po czym nastąpi część koncertowa w wykonaniu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. Koncert reprezentacyjny organizuje rozgłośnia lwowska o godz. 21 z udziałem najwybitniejszych solistów. Audycje te transmitowane będą przez wszystkie radiostacje polskie.

TRANSMISJA ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH

Dnia 19 bm., tj. dzisiaj rozgłośnie Polskiego Radia nadadzą o godz. 22 nagraną na płyty transmisję ze stadionu Wojska Polskiego zawodów lekkoatletycznych Polska — Węgry — Belgia. Reportaż ten wzbudzi duże zainteresowanie nie tylko wśród sportowców, ale również wśród całego audytorium radiowego, interesującego się żywo ruchem sportowym.

SOBOTA 19 WRZEŚNIA 1936 R.

6.00 Pieśń poranna. 6.03 Melodje rozmaite (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty) 7.35 „Parę informacyj". 7.40 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół „Śpiewajmy piosenki". 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Życie kulturalne Śląska. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.23 Koncert w wyk. ork. Tadeusza Seredyńskiego. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Koncert ży- (płyty). 14.30 Fragmenty operowe (pły- 15.30 „Ogrodnik śląski": „Jesień idzie ...jeń" — pogadanka. 15.43 „Ze śpiewem przez Polskę": „Romantyczność nad Świtezią" — audycja dla dzieci starszych. 16.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Irena Gierałtowska — sopran, Boris Liftman — skrzypce. 16.45 „Stolice państw Bałtyku": „W Helsinkach" — odczyt. 17.00 Nowości z płyt. 17.50 „Pustynia Błędowska" — pogadanka. 18.00 „Swaczyna u Dorotki" — audycja dla dzieci. 18.25 „Rubszycy na Beskidzie" — opowiadanie Adolfa Fierli 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert w wyk. Kapeli ludowej Feliksa Dzierżanowskiego oraz „Jakie piosenki są ładniejsze" — dialog sporny między góralem i mazurem. 20.15 Audycja dla Polaków za granicą: „Żelazowa Wola — skarbiec pamiątek po Chopinie". 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Pół godziny muzyki fortepianowej Claude Debussy'ego. Wykonawczyni: Janina Familier-Hepnerówa. 21.30 „Sprzedam kamień" — Humoreska radjowa w pięciu dialogach. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Koncert orkiestry kameralnej.

SPORT

Mistrzostwa Zagłębia w siatkówce

Dokończenie mistrzostw Zagłębia w siatkówce nie odbędzie się dzisiaj, jak to wczoraj zapowiedzieliśmy.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa końcowe rozgrywki odbędą się w niedzielę dnia 27 bm.

Raidy kolejowe dla narciarzy.

Jak się dowiadujemy Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa w porozumieniu z Ligą Popierania Turystyki i biurami podróży zamierza bieżącej zimy urządzić dwa raidy kolejowe dla narciarzy.

Pierwszy raid urządzony będzie w okresie świąt Bożego Narodzenia i przeznaczony będzie dla turystów-narciarzy zagranicznych. Następny urządzony będzie w połowie lutego także dla narciarzy krajowych.

Kolejowe raidy narciarskie mają ustaloną tradycję i zdobyły sobie wśród sfer sportowych zasłużone uznanie; — przypuszczać należy, że wiadomość o projektowanych raidach zostanie przyjęta z prawdziwym zadowoleniem.

Przed meczem z Danią.

W dniu wczorajszym PZPN. powiadomił zarząd Ruchu w Wielkich Hajdukach aby w dniach najbliższych przesłano do Warszawy dokumenty potrzebne do wyrobienia paszportów zagranicznych dla graczy Ruchu: **Wilimowskiego, Peterka i Tatusia.**

Nasuwa to niemalże pewność, iż gracze ci brani są pod uwagę przez kapitana związkowego na mecz międzypaństwowy z Danią w Kopenhadze, który odbędzie się 4 października.

Z. S. Niwka — Zew Niemce

W niedzielę, dn. 20 bm. o godz. 15.30 na boisku PMS. w Niwce odbędą się zawody o mistrzostwo klasy B między Zw. strzeleckim Niwka a Zewem z Niemiec. O godz. 13.30 przedmecz rezerw.

Prawo i sądy

Czy części mieszkalne nowych budowli nie mających charakteru mieszkalnego korzystają z ulg podatkowych przewidzianych w prawie o rozbudowie miast.

Lucyna G. skarżyła decyzję Ministerstwa skarbu do NTA o to, że gdy wybudowała dom zawierający lokale przemysłowe i handlowe oraz mieszkalne w jednej dwunastej, Ministerstwo nie chciało jej przyznać ulg przewidzianych w rozporządzeniu o rozbudowie miast, nawet do tej części, która dotyczy lokali mieszkalnych. NTA zażalenie oddalił i stwierdził, że wobec tego, iż częściowe lub czasowe przeznaczenie domu ze swego założenia mieszkalnego na cele niemieszkalne, nie pozbawia takiego domu ulg przewidzianych w rozporządzeniu, tak samo w przeciwnym wypadku, gdy przeznaczeniem i celem gospodarczym domu jest, by był zajmowany przez lokale przemysłowe, fakt że kilka lokali chwilowo zostało przeznaczone na mieszkania nie odbiera mu charakteru domu przemysłowo-handlowego i nie można do niego stosować ulg przewidzianych w rozporządzeniu o rozbudowie miast (N. T. A. 2[illegible]73-32).

Jak w postępowaniu o przyznanie prawa ubogich należy rozumieć „bezzasadność powództwa".

Sąd apelacyjny zatwierdził postanowienie Sądu okręgowego odmawiające przyznania powodce prawa ubogich na tej podstawie, że powództwo jest oczywiście bezzasadne. Skarga kasacyjna powódki zasadnie, jak stwierdza Sąd Najwyższy, zarzuca Sądowi apelacyjnemu naruszenie przepisów procedury. Sąd apelacyjny bowiem nie ustalił oczywistej bezzasadności powództwa, choć wyraził o tym przekonanie, lecz zajął się w postępowaniu o prawo ubogich interpretacją zawiłych przepisów prawa i ustaleniem woli strony pozwanej tudzież interpretacją jej oświadczenia w umowie pisemnej, którego treść i znaczenie może podlegać różnej interpretacji. Takie ustalenia, które można poczynić dopiero po wysłuchaniu stron i przeprowadzeniu postępowania dowodowego są nie dopuszczalne w postępowaniu o praw ubogich i uznanie powództwa za oczywiście bezzasadne, gdy wynik sprawy będzie zależał od ustaleń faktycznych i bardzo subtelnej analizy i wykładni przepisów prawa materialnego.

H. Ar.

List od zaginionego Dynera
przysłany z Łęczycy

Sprawa zniknięcia z domu rodzicielskiego, 18-letniego ucznia gimnazjum Zrzeszenia Rodzicielskiego w Sosnowcu Kazimierza Dynera budzi w dalszym ciągu duże zainteresowanie.

Jak donieśliśmy wczoraj, przed kilku dniami do Sosnowca nadszedł list od Dynera, nadany z Krakowa, w którym pisze on, że zamierzał udać się do Zakopanego.

Ostatnio Dyner nadesłał drugi list **wysłany dn. 17 bm. z Łęczycy. Pisze on w nim, że był w Bydgoszczy i w Inowrocławiu.**

W liście tym Dyner żegna się ze swą wybranką, oraz prosi o pożegnanie jego rodziców i siostrę.

Z treści listu widać, że młody chłopiec popadł w silny rozstrój nerwowy i zdradza niechęć do życia.

Co jest przyczyną takiego stanu Dynera oraz co skłoniło go do opuszczenia domu rodzicielskiego narazie nie wiamo.

Policja w dalszym ciągu poszukuje młodego uciekiniera. Na własną rękę czynią również poszukiwania rodzice.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Chłopiec zabił chłopca

Straszny dramat, świadczący o zdziczeniu obyczajów, rozegrał się we wsi Chrószczobród, pow. Zawierciańskiego.

Przed dwoma laty pomiędzy pastuchami: 16-letnim Marianem Porębskim a 15-letnim Stanisławem Kleszczem doszło do sprzeczki, która wkrótce zamieniła się w bójkę. Porębski uderzony przez kolegę kijem, wydobył z kieszeni żelazny kastet i zaczął nim bić po głowie przeciwnika, a kiedy chłopiec upadł na ziemię, zadał mu nożem kilkanaście ran.

Po dokonaniu tej zbrodni Porębski wrzucił ciężko rannego Kleszcza do rzeki, chcąc go utopić. W ostatniej jednak chwili obudziły się w nim wyrzuty sumienia. Widząc, że Kleszcz tonie, wskoczył do rzeki i wyciągnął go na brzeg.

Wieść o zbrodni rozniosła się lotem błyskawicy po wsi, budząc wszędzie zrozumiałe poruszenie.

Porębskiego aresztowano, Kleszcza zaś odwieziono niezwłocznie do szpitala, gdzie, pomimo natychmiastowej pomocy, wkrótce zmarł.

Epilog tego dramatu rozegrał się przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Sąd, biorąc pod uwagę młodociany wiek oskarżonego, skazał go na umieszczenie w zakładzie poprawczo-wychowawczym.

Porębskiego, któremu karę zawieszono na okres 3 lat, oddano pod opiekę dziadka, Antoniego Pluty. (n).

O racjonalną gospodarkę
w lasach państwowych

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie, w każdym razie przed 1 października bież. roku ogłoszony będzie dekret Prezydenta R. P. o państwowym gospodarstwie leśnym. Dekret ten ustala zasady i plan gospodarki w lasach państwowych, reguluje sprawę ochrony lasów, przewiduje tworzenie rezerwatów, dotyczy układania budżetów przedsiębiorstwa i wprowadza pragmatykę służbową pracowników zatrudnionych w lasach państwowych.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Jak przedstawia się nasz ruch budowlany

Opracowane zostały ostatnio przez Gł. Urząd statystyczny zestawienia obrazujące rozmiary ruchu budowlanego w bieżącym sezonie, w miastach liczących powyżej 20 tysięcy mieszkańców.

Jak wynika z tych danych, w I półroczu r.b. ukończono 1.909 budynków mieszkalnych, t.j. o 47 budynków więcej niż w pierwszym półroczu roku ubiegłego. Kubatura nowoukończonych budynków wynosi 1.451 tys. mtr. sześciennych. W nowoukończonych budynkach znajduje się ogółem 4.961 mieszkań, w tym 695 jednoizbowych, 1.760 dwuizbowych, 1.333 trzyizbowych 1.043 cztero- i pięcioizbowych oraz 130 mieszkań większych. Ogółem mieszkania te liczą 13.527 izb. Liczba ukończonych nadbudówek i dobudówek wynosi 166, t.j. o 30 więcej niż w pierwszym półroczy roku ubiegłego. W nadbudówkach i dobudówkach znajduje się 328 mieszkań, liczących ogółem 752 izby.

W tym samym okresie rozpoczęto budowę 3.089 budynków mieszkalnych, t.j. o 617 więcej niż w I półroczu r. ub. Kubatura tych budynków wyniesie ogółem 2.756 m. sz. W rozpoczętych budynkach mieszkalnych znajdzie się 8.756 mieszkań, w tym 865 jednoizbowych, 3.107 dwuizbowych, 2.541 trzyizbowych, 2.061 cztero- i pięcioizbowych, oraz 192 mieszkania większe. Ogólna ilość izb wynosi 24.729. Liczba rozpoczętych nadbudówek i dobudówek wynosi 271, t.j. o 16 więcej niż w I półroczu r. ub. W nadbudówkach i dobudówkach znajdzie się 597 mieszkań o łącznej liczbie 1.381 izb.

Kronika gospodarcza

PODATEK LOKALOWY PRZY PODZIALE MIESZKANIA. Podział mieszkania większego na dwa lub więcej małych lokali związany jest z dokonaniem odpowiednich przeróbek i z tem, że każdy lokator, zajmujący część rozparcelowanego mieszkania, płaci komorne bezpośrednio właścicielowi domu. Tymczasem niektóre odwołania w sprawie wymiaru podatku lokalowego wskazują, że dane mieszkanie należy do 2 lokatorów, podczas gdy wszystko przemawia za tym, że jeden z lokatorów jest sublokatorem drugiego. Władze skarbowe w takim wypadku nie uwzględnią odwołań.

WZROST EKSPORTU PRZĘDZY. Eksport przędzy czesankowej z okręgu łódzkiego w sierpniu r.b. wyniósł 62.000 kg., łącznej wartości 616.000 zł. W porównaniu z lipcem r.b. oznacza to wzrost eksportu o przeszło 100%, wywóz ten bowiem wynosił w ciągu lipca 30.000 kg. wartości 304.000 zł. Wzrost wywozu świadczy o dużych wysiłkach eksporterów, którzy pomimo trudności na rynkach odbiorczych podejmują w całym szeregu krajów akcję pionierską, zmierzająca do wzmożenia eksportu włókienniczego.

O PASZPORTY ULGOWE DLA KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW. Prezydium Związku Izb przemysłowo - handlowych zwróciło się do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o upoważnienie władz administracji ogólnej, wystawiającej paszporty do decydowania w sprawach ulg za t. zw. paszporty handlowe. W prośbie swej, której odpis został przesłany jednocześnie ministrowi przemysłu i handu oraz ministrowi skarbu, Związek Izb przemysłowo-handlowych podkreśla, że uważa za bardzo wskazane, aby suma opłaty ulgowej pobieranej na podstawie zaświadczenia samorządu gospodarczego, została konkretnie ustalona, wysuwając jednocześnie wniosek, aby kupcy i przemysłowcy, starający się o paszporty roczne, uzyskiwali je z reguły bez ograniczenia ilości wyjazdów.

KONCESJE NA HOTELE I PENSJONATY Organizacje przemysłu hotelowego w Polsce przedłożyły władzom szereg postulatów. Hotelarze domagają się m. in. wprowadzenia ograniczeń przy wydawaniu koncesji na hotele i pensjonaty oraz utrzymania ustawy o ochronie lokatorów w odniesieniu do hoteli i pensjonatów.

BANDERA POLSKA NA DRUGIM MIEJSCU W GDYNI. W ciągu 7 miesięcy r.b. zawinęło do portu gdyńskiego ogółem 2.708 statków o łącznej pojemności 2.719.7 tys. ton. Na pierwszym miejscu pod względem tonażu statków znajduje się **bandera szwedzka — 555,6 tys. ton, na drugim bandera polska — 432.4 tys. t.,** na trzecim duńska — 256.2 tys. t., dalej angielska — 241.3 tys. t., Stanów Zjednoczonych A. P. — 212.8 tys. t., niemiecka — 199.2 tys. t., norweska — 174.9 tys. t., grecka 128 tys. t., finlandzka — 122.9 tys. t., łotewska — 80.8 tys. t., francuska — 80.3 tys. t., na bandery innych państw przypada 840.7 tys. ton. W okresie 7 miesięcy r.b. przybyło do Gdyni na statkach 8.443 pasażerów, wyjechało zaś 12.779 osób. Statki przywiozły ogółem 658.8 tys. ton towarów, wywiozły zaś 3.578.2 tys. ton.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 360.60, Bruksela 89.65, Londyn 26.90, Nowy Jork 5.31, Oslo 135.25, Paryż 34.97, Praga 21.95, Sztokholm 136.60 Zurych 173.10.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 56.75, (500 dol. 57.75, 3 proc. poż. prem. inwestyc. II em. 62.50, 4 proc. państw. poz premiowa dolarowa 46.25.

Akcje: Bank Polski 101.50, Ostrowiec 30.50

Tendencja dla pożyczek państwowych słabsza, akcjami obroty małe.

KRONIKA OLKUSZA

Zbrodnicze podpalenie
PODPALACZ W WIĘZIENIU

Pomiędzy Krawcem Stanisławem, a szwagrem jego Misztalem Ludwikiem, mieszkańcami wsi Mostek gm. Jangrot istniały zadawnione spory na tle mająt kowym.

Misztal odgrażał się często, że Krawca zniszczy i „zrobi go dziadem".

Jednej z ostatnich nocy wprowadził w czyn swoje pogróżki podpalając szwagrowi stodołę wypełnioną zbożem i inwentarzem rolniczym. Został jednak na gorącym uczynku zauważony i rozpoznany przez właściciela.

Policja aresztowała podpalacza, doprowadzając go do sądu grodzkiego w Wolbromiu, który po przesłuchaniu świadków i zapoznaniu z materiałem dowodowym, zarządził w stosunku do Misztala bezwzględny areszt.

—oo—

ORZEŁ: Oczy czarne.

× **ZA NIEPRZYZWOITE ZACHOWANIE SIĘ.** W dniu 17 bm. ukarana została w drodze administracyjnej, grzywną 50 zł. z zamianą na 3 dni aresztu Rebeka Pancowa, dentystka z Olkusza, za nieprzyzwoite zachowanie się w urzędzie. Dziwić się wypada, że osoby, które z racji zajmowanych stanowisk do miejscowej inteligencji zaliczyćby należało, zmuszają władze swoim postępowaniem do stosowania tego rodzaju umoralniających sankcyj.

× **KURS OPLG.** Onegdaj otwarty został w Olkuszu wstępnem przemówieniem starosty Brzostyńskiego kurs OPLG. dla komendantów OPL bloków ważniejszych objektów i szefów służb Kurs prowadzi instruktor rej. OPLG. M. Dobrowolny.

× **TYDZIEŃ LOPP.** W ramach XIII tygodnia LOPP urządzony zostanie w Olkuszu pokaz obrony przeciwlotniczej objektu z udziałem wszystkich, zorganizowanych na terenie miasta służb OPL jak służby odkażającej, ratowniczo-sanitarnej, przeciwpożarowej, alarmowo-rejestracyjnej itd. Wyjaśnień udzielać będzie przez megafon, umieszczony w rynku na wieży ciśnień, instruktor rejonowy OPLG M. Dobrowolny.

DESKA
ZAMIAST BANKNOTU

W Magdeburgu zjawił się w tamtejszej filii Reichsbanku człowiek z dużą paczką, z której ku zdumieniu urzędników wyjął spory kawałek deski Jak wyjaśnił, pociągnął on u siebie w mieszkaniu podłogę farbą olejną i przy tej okazji upuścił banknot 20-markowy, który przylepił się do podłogi. Ponieważ nie można było odkleić banknotu nie uszkadzając go poważnie, przeto pechowy jegomość wyciął kawałek deski z przylepionym doń banknotem i zaniósł go teraz właśnie do banku, aby wymienić na inny banknot. Osobliwą deskę przyjęło od klienta i przesłano do Reichsbanku w Berlinie

Z CAŁEJ POLSKI

B. SENATOR PRZED SĄDEM

W niedługim czasie na wokandę sądową wpłynie sprawa b. senatora Boguszewskiego, któremu zarzuca się działalność komunistyczną, szkodliwą dla państwa oraz kontakty z wybitnymi komunistami zagranicznymi. Zakwalifikowane przestępstwa sen. Boguszewskiego, przewidują od 6 do 15 lat więzienia.

WOJ. RACZKIEWICZ CZŁONKIEM KAPITUŁY ORDERU „POLONIA RESTITUTA"

P. Prezydent Rzplitej powołał wojewodę pomorskiego p. Wł. Raczkiewicza na członka kapituły orderu „Polonia Restituta" na dalszy okres lat trzech.

KONGRES MUZYKI KOŚCIELNEJ

W niedzielę tj. jutro odbędzie się w Poznaniu wielki Kongres Muzyki Kościelnej, połączony z zawodami chórów kościelnych z całej Wielkopolski. Na Kongres ten zapowiedziało swe przybycie 50 chórów parafialnych.

JUBILEUSZOWY ZLOT SOKOŁA WE WŁOCŁAWKU

W dniu 4 października rb. odbędzie się we Włocławku jubileuszowy zlot Sokolstwa Kujawskiego z okazji 30-lecia istnienia T.G. Sokół Włocławek. Protektorat nad zlotem objęli: ks. biskup K. Radoński, wojewoda warszawski B. Nakoniecznikow-Klukowski, dowódca OK. VIII gen. W. Thomee prezes sokolstwa polskiego, pułk. F. Arciszewski i naczelnik Zw. Sokolstwa Polskiego J. Fazanowicz.

DZIAŁA KONFEDERATÓW BARSKICH W MUZEUM

Zbiory Muzeum Wojska Polskiego w stolicy zostaną wzbogacone nowoodkrytymi cennymi zabytkami historycznymi. Podczas robót meljoracyjnych na terenie Kolbuszowej w Małopolsce Wschodniej natrafiono na zakopane w ziemi 4 działa pochodzące z wieku XVII. Według przypuszczeń historyków działa te zostały zakopane podczas walk z Moskalami w okresie konfederacji barskiej. Są to działa kalibru 6 cm. Każde z nich waży po 8 centnarów.

NURKOWIE PRACUJĄ W BISKUPINIE

Dookoła półwyspu jeziora biskupińskiego pod Żninem trwają prace nurków z Gdyni. Dotychczas znaleziono w mulisku w zachodniej części półwyspu kilkanaście pali falochronu zupełnie zczerniałych, rozrzuconych w różnych miejscach. Praca nurków trwa od rana do godz. 14. Po zbadaniu części zachodniej rozpoczną się poszukiwania w części wschodniej, gdzie muł jest bardzo głęboki, i gdzie, według przypuszczeń, mogą się znaleźć łodzie z jednego pnia zatopione 2500 lat temu. Ostatnio znaleziono nieduży medalion z brązu, pozłacany. Medalion posiada trzy uszka do przywieszenia i jest ozdobiony rytym ornamentem roślinnym. Pochodzić może ze wschodu.

2000 KOBIET W WARSZAWIE MOŻE ZNALEŹĆ ZATRUDNIENIE

Stowarzyszenie właścicieli piekarń w Warszawie podjęło myśl sprzedaży pieczywa wyłącznie w filjach piekarskich. W tym celu pragnie ono uruchomić w różnych punktach miasta ok. 800 filji sklepów z pieczywem, w których znaleźć może zatrudnienie 2000 do 2500 młodych kobiet.

JOSEK GRYNSZPAN STWARZA KONIUNKTURĘ

Podczas uroczystego powitania powracających do Łodzi oddziałów wojskowych b. wielu paniom zniszczono płaszcze i kołnierze futrzane przez pocięcie je żyletkami.

Organy policyjne po krótkiej obserwacji przychwyciły sprawcę, którym okazał się Josek Grynszpan. Podczas przesłuchania oświadczył on, że będąc synem kuśnierza chciał przysporzyć klientek swemu ojcu i dlatego niszczył futra. Pomysłowy Josek rozmyśla w areszcie dlaczego jego doskonały pomysł skończył się tak niefortunnie dla niego.

MODA BABIEGO LATA



1. Młodociany płaszcz z biało-niebieskiej pepity. Wyłogi, pasek i obszycie kieszeni z niebieskiego materiału jednolitego.
2. Czarny komplet wełniany na chłodniejsze dni. Drobne zakładeczki na pasku sukni, rękawach i ramionach żakietu. Oryginalne przybranie ze srebrnego lisa.
3. Elegancki komplet z zielonego „Chevron". Spódniczka prosta, żakiet z baskinką obcisłą.
4. Sportowy płaszcz z popielatego „Shetland", dwurzędowe zapięcie, szerokie ranwersy, naszyte kieszenie. Rękawy w gęste zakładki podłużne.
5. Komplet z granatowej georgette'y. Suknia z szerokim kołnierzem z białej, jedwabnej piki, dochodzącym aż do paska. Do tego luźny, trzyćwierciowy żakiet o długich rękawach.
6. Trzyćwierciowy żakiet ze szkockiej wełny, w stylu kasaka. Oryginalny kołnierz żabotowy. Szeroki pasek skórzany, ciemna spódniczka w jednym kolorze.

Nasze mieszkania musimy często wietrzyć

jeżeli chcemy być zdrowi

Powietrze naszych mieszkań i lokali użyteczności publicznej zanieczyszcza się stale skutkiem procesów życiowych ustroju ludzkiego. Wydychamy znaczną ilość dwutlenku węgla (3—4 proc.) a także pary wodnej (około 80 proc.).

Nadmierne ilości pary wodnej gromadzą się często w mieszkaniu dzięki czynnościom gospodarczym, jakimi są gotowanie i pranie, a w szczególności suszenie w mieszkaniu upranych rzeczy. Duże ilości pary wodnej w powietrzu mieszkaniowym czynią powietrze dobrym przewodnikiem ciepła, powodując uczucie chłodu nawet przy względnie wysokiej temperaturze i w wielu wypadkach są przyczyną reumatycznych schorzeń. Wysoka wilgotność powietrza mieszkaniowego, połączona z wysoką ciepłotą tego powietrza, powoduje zaburzenia w regulacji cieplnej ustroju.

Gazy kuchenne często zawierają domieszkę tlenku węgla, szczególnie trującego dla ustroju. Tlenek węgla może się też przedostać do powietrza mieszkań przy wadliwym urządzeniu, a także nieumiejętnym korzystaniu z instalacji gazowej.

Dym, powstający podczas palenia tytoniu, również zanieczyszcza powietrze mieszkań. Dym ten zawiera związki nikotyny, tlenek węgla, a także związki trujące.

Przebywanie w zanieczyszczonym powietrzu lokali mieszkalnych powoduje niedokrwistość, zaburzenia w trawieniu, zmniejsza odporność przeciw chorobom zakaźnym utrudnia pracę umysłową, a także i pracę fizyczną.

To też musimy dążyć do tego, żeby chemiczny skład powietrza naszych mieszkań był zbliżony do powietrza atmosferycznego, co się osiąga przez przewietrzanie mieszkań za pomocą otwierania drzwi i okien, czyli drogą wentylacji naturalnej. W tym przypadku wymiana powietrza mieszkaniowego odbywa się przeważnie dzięki różnicy w ciepłocie powietrza zewnętrznego i powietrza mieszkaniowego. Powstaje przy tem mniejszy lub większy ruch powietrza, który przyśpiesza wentylację. Im większa jest różnica pomiędzy ciepłotą powietrza atmosferycznego i powietrza mieszkaniowego, tym prędzej i lepiej wentyluje się lokale. To też otwieranie okien w zimie może trwać znacznie krócej, niż w lecie, kiedy mogą one być otwarte całe dnie i noce.

Jednak sypiać przy otwartym oknie możemy tylko wtedy kiedy pokój jest duży i łóżko nie stoi bezpośrednio przy oknie. Zbyt bowiem silne i nierównomierne ochładzanie ciała podczas snu może być przyczyną różnych cierpień powstających skutkiem oziębienia.

Zasadniczo ilość powietrza w izbach mieszkalnych powinna wynosić 20—25 m. sześć. na osobę. Wiemy, że praktycznie normy te są rzadko osiągalne w obecnych warunkach. Tak samo wielkość wentylacyjna jest znacznie mniejsza, niż tego wymagają normy higieniczne. Na niedostateczną wentylację naszych lokali mieszkalnych wskazuje tak często spotykane stałe narastanie ciepłoty i wilgotności powietrza w ciągu dnia nawet tam, gdzie się przepisowo i systematycznie wietrzy, jak to w izbach szkolnych, salach gimnastycznych i niektórych lokalach mieszkaniowych.

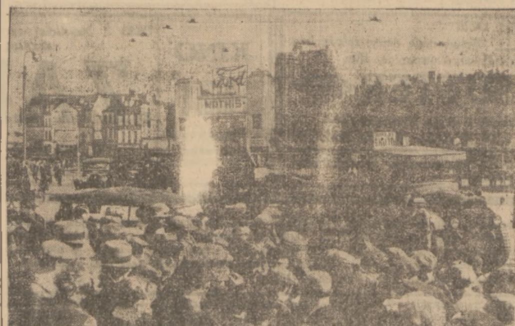
Przewietrzanie lokali powinno się odbyć wietrzone lokale, w których się gro... 30—60 minut minimalnie.

Szczególnie starannie i długo muszą być wietrzone lokale, w których się gromadzi większa ilość osób. Pokoje sypialne, o ile się w nich pracuje, muszą być po raz drugi wietrzone przed spaniem. Pokój jadalny należy w ciągu 15—30 minut wietrzyć po przyjęciu posiłku. Kuchnię zaś trzeba dobrze wywietrzyć podczas poobiedniego sprzątania. Lokale użyteczności publicznej po skończeniu urzędowania musiałyby być wietrzone w ciągu kilku godzin.

Podczas wentylacji lokali, zwłaszcza przy małym ruchu powietrza, dobrze jest otworzyć na przestrzał drzwi i okna. W ten sposób znacznie się zwiększa ruch powietrza i wentylacja jest bardziej radykalną.

Jednak można to robić tylko podczas nieobecności mieszkańców, bo taki przeciąg silnie i nieraz nierównomiernie ochładza ciało i może być przyczyną tak zwanych „przeziębień".

Bardzo dobrym i skutecznym sposobem wietrzenia lokali jest urządzenie racjonalnie założonych górnych okien. Mogą one bowiem być otwierane w ciągu dłuższego czasu bez obawy spowodowania oziębienia. Wentylacja sztuczna, przeważnie stosowana w lokalach użyteczności publicznej, ma tę przewagę nad wentylacją naturalną, że dzięki stosowaniu mechanicznej siły zwiększa ruch powietrza, daje możność wprowadzenia znacznie większej ilości powietrza i może być stosowaną w dowolnym czasie, a więc i podczas pracy w lokalu.



W ostatnich dniach nawiedziła Francję nowa fala strajków, połączonych w niektórych miastach z demonstracjami ulicznymi.

DOMYŚLNY

— Mamusiu, dlaczego ciocia do nas nie przychodzi?
— A bo od miesiąca jest w kąpielach.
— Ho, ho! To dopiero musiała być brudna!...

Nowe olbrzymy powietrzne

W ubiegłym roku prasa całego świata entuzjazmowała się olbrzymim samolotem, noszącym nazwę „China Clipper". Wodnopłatowiec ten, ważący 26 ton, utrzymuje stałą komunikację na jednej z linij lotniczych w Stanach Zjednoczonych. Obecnie mamy co zanotowania nowe dwa wydarzenia w światku lotniczym. Znana amerykańska fabryka lotnicza „Douglas", której samoloty między innymi obsługują i nasze linie lotnicze, zbudowała nowy model wodnopłatowca, niemal dwukrotnie większego od „China Clipper'a".

Nowy „Douglas" waży 50 ton, posiada szybkość maksymalną 350 km.-godz a koszt jego budowy wyniósł 480.000 dolarów. Drugim jeszcze większym samolotem okazał się wodnopłatowiec Sikorskiego, mogący zabrać w powietrzną podróż 48 pasażerów. Kadłub tego olbrzyma, ważącego 55 ton, jest piętrowy. W górnej i dolnej części znajduje się po osiem kabin, po dwa miejsca w każdej. Oprócz kabin pasażerskich jest sala taneczna, bar-kuchnia i duży przedział bagażowo-pocztowy. Samolot jest poruszany 6-ma silnikami Pratt-Whitney o mocy 1150 KM i rozwija szybkość 272 km-godz. Ciężar użyteczny samolotu wynosi 5.000 kg., a promień lotu bez lądowania 7.200 km. Obydwa samoloty są największymi, jakie dotąd zostały zbudowane na obu półkulach.

Dr. Charcot, kierownik wyprawy polarnej

Polarny okręt francuski „Pourquoi Pas", który zatonął u brzegów Islandii.

ŹRÓDŁO ZAROBKU

— Meyer ciągnie zyski z błędów, które ludzie popełniają.
— Jakto?
— Produkuje gumę do wycierania.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.90 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy d... po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 45. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Łaciń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.